

PERSPECTIVA

Lęgnickie Studia
Teologiczno-Historyczne
Rok VI 2007 Nr 1 (10)

Henryk Koch

**GODNOŚĆ CZŁOWIEKA – NIEZBYWALNYM PRAWEM
I FUNDAMENTEM ŁADU SPOŁECZNEGO**

„Jeśli zabraknie integralnej wizji osoby ludzkiej, pełnego poszanowania jej godności oraz uznania jej fundamentalnych praw, demokracja staje się zbiorem procedur, biotechnologie fabrykowaniem życia i ludzi, a informacja stwarzaniem wirtualnego świata” – powiedział Kardynał Renato Martino, Przewodniczący Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” w czasie spotkania na Międzynarodowym Forum Gospodarczym w Krynicy, w 2005 r.¹ Myśl ta stanowi motto niniejszego przedłożenia, którego celem jest przybliżenie określenia godności człowieka, jako niezbywalnego prawa i fundamentu ładu społecznego.

Bóg stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo nadał mu niepowtarzalną i niezbywalną godność, która jest fundamentem porządku społecznego i niezbędnym warunkiem kształtowania wszystkich dziedzin życia ludzkiego. Godności człowieka nie można podporządkować procesom gospodarczym, celom politycznym, jakimkolwiek ideologiom czy doktrynom partyjnym. Jest ona u podstaw chrześcijańskiej wizji człowieka i świata. W naszych czasach, w rozmaity sposób neguje się prawdę o istocie człowieczeństwa, budując cywilizację godzącą w przyrodzoną godność osoby ludzkiej.

¹ Kardynał Renato Martino, Przewodniczący Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”. Międzynarodowe Forum Gospodarcze w Krynicy, 2005 rok. „Nasz Głos Plus” 2005 nr 10 (103) s. 4.

Dlatego pragnąc „służyć człowiekowi w społeczeństwie”, w duchu nauczania społecznego Kościoła oraz kierując się szczególnie myślą i wskazaniem Sługi Bożego Jana Pawła II i obecnego Papieża Benedykta XVI, a także realizując swój własny program, Katolickie Stowarzyszenie *Civitas Christiana*, podjęło w roku 2006 szerszą refleksję nad zagadnieniem godności człowieka, zwieńczoną hasłem programowym: *Godność człowieka – niezbywalnym prawem i fundamentem ładu społecznego*².

1. POJĘCIE GODNOŚCI CZŁOWIEKA

Godność człowieka może być rozpatrywana wieloaspektowo. Samo pojęcie godności, wg *Słownika języka polskiego* oznacza poczucie, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie, honor, dumę³. Natomiast słowo *godność* – łacińskie *dignitas*, wg *Encyklopedii Katolickiej*, oznacza szczególną wartość człowieka jako osoby, pozostającej w relacjach interpersonalnych, ostatecznie do osoby Boga, uzasadniających i usensowniających życie osobowe. Oznacza także pozytywnie wartościującą relację do własnej osoby i grupy, np. zawodowej, klasowej, narodowej, z którym jednostka się identyfikuje. Konstytuującym komponentem tego ustosunkowania się jest samoocena polegająca na przeżywaniu swojej wartości i pozytywnego obrazu siebie, która motywuje do moralnie wartościowych zachowań, uodparnia na wszelkie formy manipulacji, zniewalania, wpływa na radzenie sobie w sytuacjach trudnych oraz zakłada poczucie wewnętrznej wolności, autodeterminacji (podmiotowości) i odpowiedzialności⁴. Nas interesuje pojęcie godności człowieka w aspekcie nauki społecznej kościoła, toteż warto przytoczyć (*in extenso*) jej definicję zawartą w *Słowniku Katolickiej Nauki Społecznej*: „Godność człowieka – specyficzna wartość osoby ludzkiej. Problem godności związany pierwotnie z teologią chrześcijańską (głównie chrystologią i mariologią) z czasem stał się osobnym zagadnieniem filozoficznym. Godność każdego człowieka odnosi się do jego osobowego istnienia i może być rozpatrywana w dwóch aspektach: naturalnym i nadprzy-

² *Tamże*. s. 4-7.

³ *Słownik Języka Polskiego PWN*. T. 1. Warszawa 1978 s. 673.

⁴ Z. CHLEWIŃSKI, Z. ZALESKI. *Godność*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1989 s. 1231.

rodzonym. W aspekcie naturalnym godność wyraża zdolność człowieka do wolnego i świadomego działania, do rozwoju intelektualnego i moralnego. Natomiast w wymiarze nadprzyrodzonym godność odślania uczestnictwo człowieka w rzeczywistości transcendentnej, w życiu Osób Bożych.

Człowiekowi jako osobie posiadającej godność, przysługuje pewna autonomia w zakresie wartości i sposobu ich realizowania. Sama godność jest wartością nieredukowalną, zakorzenioną w ontycznej strukturze człowieka i jego osobowej kondycji. W niej też zawiera się postulat moralnego doskonalenia się człowieka, jego samorealizacji w obszarze najwyższych dóbr. Tym samym godność ujawnia nadrzędność osoby i jej pozycji wobec wszystkich innych bytów stworzonych i związanych z nimi dóbr (z dobrem wspólnym łącznie). Ten ostatni aspekt godności został rozwinięty przez etyków o orientacji personalistycznej i znalazł swoje praktyczne odniesienie w tzw. normie personalistycznej, a więc bezwzględnej powinności afirmowania osób w imię ich godności.

Teoretyczne podstawy godności sięgają zarówno do założeń teologicznych, metafizycznych, jak i antropologicznych i etycznych. Każda z tych dziedzin zajmuje się innym doświadczeniem godności i sprowadza tę wartość do: własności transcendentalnej lub kategorialnej osoby, wartości ontycznej osoby i jej powiązania z Bogiem i światem osób oraz zasady konstytutywnej wartości moralnych⁵.

2. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA I JANA PAWŁA II

Odniesienia do godności człowieka, w różnych jego znaczeniach, zawiera także *Katechizm Kościoła Katolickiego* (aż 41 razy). Mając na uwadze godność człowieka, jego niezbywalne prawo i fundament ładu społecznego, w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* zauważamy, iż ten aspekt godności człowieka ma swoje właściwe miejsce. Już na samym początku, w dziale pierwszym czytamy, iż „pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga” (KKK 27). Dalej wspomniany dokument przytacza argument soborowy, cytując *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*: „Osobliwą rację godno-

⁵ *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*. Red. W. Piwowarski. Warszawa 1993 s. 54-55.

ści ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Boga. Człowiek już od swego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem: istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy” (KDK 19). Pośród wszystkich stworzeń widzialnych jedynie człowiek jest „zdolny do poznania i miłowania swego Stwórcy” (por. KDK 12) i jak poucza *Katechizm* (por. KKK 356) jest on „jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego” (por. KDK 24). Tylko człowiek jest wezwany do uczestniczenia w życiu Bożym przez poznanie i miłość. Został stworzony w tym celu i to stanowi podstawową rację jego godności. W zakresie odpowiedzialności za dobro wspólne, które jest wpisane w fundament ładu społecznego, uczestnictwo – jak czytamy w *Katechizmie* „jest dobrowolnym i szlachetnym zaangażowaniem się osoby w wymianę społeczną. Jest konieczne, by wszyscy, stosownie do zajmowanego miejsca i odgrywanej przez siebie roli, uczestniczyli w rozwoju dobra wspólnego. Obowiązek ten jest nierozłącznie związany z godnością osoby ludzkiej” (por. KKK 1913).

Podstawową zasadą katolickiej nauki społecznej jest zasada personalizmu. Zabezpiecza ona realizację praw osoby ludzkiej. To właśnie człowiek – konkretny, historyczny – jest ośrodkiem i szczytem, ku któremu należy skierować wszystkie rzeczy, które są na ziemi. Ten prymat osoby zachodzi nie tylko w realizacji do świata pozaludzkiego, ale także w stosunku do wszystkich urządzeń społecznych, których osoba ludzka powinna być zasadą, podmiotem i celem, a to szczególne miejsce zawdzięcza człowiek wrodzonej godności (por. KDK 12 i 25). Te prawdy obecne są w wielu dokumentach Kościoła, a zwłaszcza w jego społecznym nauczaniu, zawartym w encyklikach społecznych i nauce Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza w *Gaudium et spes*. Już papież Leon XIII, w encyklice *Rerum Novarum*, pisał o godności i wynikającej stąd równości wszystkich ludzi przed Bogiem (RN 32)⁶. Uzasadnieniem godności człowieka była dla Leona XIII nauka o tym, że człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Godność jest nienaruszalnym i niezbywalnym darem Bożym, z którego nikt nie może zrezygnować. Nie wolno też nikomu bezkarnie naruszać godności człowieka (por. RN 16). Jak słusznie zauważa ks. prof. J. Krucina, w komentarzu do wspomnianej encykliki: „z naj-

⁶ LEON XIII. Encyklika *Rerum novarum*. „Znak” 1982 nr 7-9 s. 643.

lepszycy dążeń człowieka, ale również nauki o jego odkupionej godności wynika wizerunek społeczności doskonałej, *societas perfecta*, w jakiej ludzie rozwinęliby najgodniej swoje możliwości. Obraz ten nie powinien nigdy schodzić z upragnionego horyzontu ludzkości⁷. O godności człowieka nauczali też kolejni papieże: Pius XI i Pius XII. Ten pierwszy domagał się uznania godności ludzkiej w pracy robotnika, bo praca wykonywana przez człowieka nie jest pospolitym towarem, pisał w *Quadragesimo Anno*, w encyklice, która posiada znamienny tytuł: *O odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu do normy prawa Ewangelii*⁸. Pius XII, jego następca, którego pierwsze lata pontyfikatu przypadły na okres II wojny światowej i niespotykanego dotąd poniżenia godności ludzkiej, rozwinął w sposób zasadniczy personalistyczną naukę Kościoła. Przeglądając myśl społeczną Piusa XII, można zauważyć, że dotyka ona także niezbywalnego prawa człowieka, jakim jest jego godność. Papież idzie z duchem czasu, twierdzi Czesław Strzeszewski, „oświeclając z punktu widzenia nauki Kościoła najważniejsze i najbardziej aktualne problemy społeczne, takie jak stosunki międzynarodowe, niesprawiedliwy rozdział bogactw w skali światowej, zagadnienia pokoju, własności, rodziny, udziału pracowników w społecznej strukturze przedsiębiorstwa, przebudowy współczesnego ustroju społecznego na zasadach chrześcijańskich”⁹.

Współcześnie uzasadnienie godności człowieka znajduje w nauczaniu Kościoła argumenty naturalne i nadprzyrodzone. Te pierwsze odwołują się do pozycji człowieka w świecie, ukazując go jako osobę, czyli byt rozumny i wolny, w którym odzywa się głos sumienia. Jest ono specyficznym rysem godności osobowej człowieka. Bardzo pięknie ujmuje definicję sumienia *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II: „sumienie to najtajniejszy ośrodek i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa” (por. KDK 16). Przez sumienie człowiek rozpoznaje prawo wypisane przez Boga w jego sercu, wobec którego posłuszeństwo stanowi o jego godności i według którego będzie osądzony. Wierność głosowi sumienia pozwala rozwiązywać także problemy moralne, które narzucają się w życiu jednostek jak i we współżyciu społecznym. Często

⁷ KRUCINA J. *Komentarz do encykliki Leona XIII Rerum novarum*. W: *Leon XIII – Rerum novarum*. Wrocław 1996 s. 54-55.

⁸ Por. PIUS XI. Encyklika *Quadragesimo Anno*. „Znak” 1982 nr 7-9 s. 682-732.

⁹ Cz. STRZESZEWSKI. *Katolicka Nauka Społeczna*. Warszawa 1985 s. 286.

jednak zdarza się, że sumienie błądzi, na skutek niepokonalnej niewiedzy, ale – jak poucza Konstytucja soborowa – nie traci przez to swojej godności. Gdy jednak człowiek niewiele dba o poszukiwanie dobra i prawdy, sumienie z nawyku grzechu ulega niemal zaślepieniu (por. KDK 14).

Doceniając wagę argumentów naturalnych, Kościół uzupełnia je argumentami nadprzyrodzonymi. W ich świetle człowiek ukazuje się w całym swoim wyniesieniu do godności dziecka Bożego. Papież Jan XXIII w encyklice *Mater et magistra*, wzywa „najsilniej wszystkich Naszych Synów, ilu ich tylko mamy we wszystkich zakątkach ziemi, zarówno duchownych, jak i świeckich, by uświadomili sobie jasno ile szlachetności i godności czerpią z tego, że włączeni są w Jezusa Chrystusa, jak pędy w winny szcep (...) i że wolno im uczestniczyć w Jego Boskim życiu”¹⁰.

W szczególny sposób ową godność człowieka ukazuje Jan Paweł II w swoim bogatym nauczaniu, którego nie sposób zasymilować w krótkim opracowaniu. „Człowiek musi posiadać niezwykłą godność, skoro został wezwany do uczestnictwa w życiu Boga”¹¹, bo tylko człowiek w widzialnym świecie jest stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. W Bogu objawia się do końca prawda o człowieku, o jego tajemnicy i ostatecznym powołaniu. Z racji samego człowieczeństwa jest on obrazem i podobieństwem samego Boga. Obraz Boży w człowieku został zniekształcony przez grzech, jednak Bóg nie zostawił człowieka w tym stanie, jaki przyniósł mu grzech. Bóg w swojej nieskończonej miłości zesłał swojego Syna, Jezusa Chrystusa, aby przywrócił człowiekowi na nowo „niezniszczalną godność, jego pierwotnego pochodzenia”¹². Chrystus poprzez swoje wcielenie, czyli poprzez przyjęcie ludzkiej postaci dla naszego zbawienia, objawił całkowitą prawdę o człowieku, o jego egzystencji i sensie istnienia. Chrystus bowiem jest kluczem „do zrozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek. Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie

¹⁰ JAN XXIII. *Mater et magistra*. W: *Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II. Encykliki*. Warszawa 1981 s. 47.

¹¹ Por. JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas uroczystej Mszy św. ku czci św. Stanisława*. Kraków 10.06.1979. W: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny*. Kraków 1999 s. 199.

¹² Por. *Zatroskany o człowieka i świat*. Red. ks. Henryk Skorowski. Warszawa 2005 s. 48.

i ostateczne przeznaczenie”¹³. Chrystus zawsze stoi po stronie człowieka i potwierdził ten fakt przez swoje przyjście na świat, „aby objawić się w czasie, aby objawić się w Człowieku Jezusie Chrystusie – i aby wciąż się objawiać, nieustannie, w każdym czasie. W Chrystusie i przez Chrystusa najpełniej objawił się ludzkości Bóg”, poucza Jan Paweł II w *Redemptor hominis*, „najbardziej się do niej przybliżył – i równocześnie w Chrystusie i przez Chrystusa człowiek zdobył pełną świadomość swojej godności, swojego wyniesienia, transcendentnej wartości samego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania” (RH 11)¹⁴. Reasumując tę prawdę, możemy powiedzieć: „Chrystus nie przestaje być wciąż otwartą księgą nauki o człowieku, o jego godności i jego prawach. A zarazem nauki o godności i o prawach narodu”¹⁵.

Człowiek jest istotą duchowo-cieleśną, posiadającą w sobie wielką godność, która wypływa z jego rozumności i wolności, jak również z faktu jego wyjątkowego wyniesienia przez Boga, poprzez fakt Stworzenia, Wcielenia i Odkupienia. W nauczaniu społecznym, ilekroć mówimy o godności człowieka, mówimy także o prawach człowieka, które to prawa wynikają z jego godności. Można powiedzieć, że pogwałcenie godności człowieka, dokonuje się poprzez pogwałcenie jego ludzkich praw, które wypływają z jego natury, z faktu bycia człowiekiem. Wynika to szczególnie z nauczania społecznego Jana Pawła II, a także wcześniej z nauczania Jana XXIII, Soboru Watykańskiego II i Pawła VI. Nauczanie to dostarczyło obszernych wskazań dotyczących koncepcji praw człowieka, nakreślonej przez *Magisterium*. Jan Paweł II przedstawił listę tych praw w encyklice *Centesimus annus*, a pierwszym prawem wymienionym na tej liście jest prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci (EV 2)¹⁶, które warunkuje stosowanie wszystkich pozostałych praw. Podkreślone również zostało ogromne znaczenie prawa do wolności religijnej¹⁷. Prawa te przysługują każdemu człowiekowi. Wraz z prawami mamy zarazem do czynienia z obowiązkami każdego człowieka, których celem jest poszanowanie

¹³ JAN PAWEŁ II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa*. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny*. s. 22-23.

¹⁴ JAN PAWEŁ II. *Redemptor hominis*. W: *Encykliki*. s. 228.

¹⁵ JAN PAWEŁ II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa*. s. 24.

¹⁶ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Evangelium vitae*. W: *Encyklika Evangelium vitae Ojca Świętego Jana Pawła II*. Wrocław 1995.

¹⁷ PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX. *Compendium Nauki Społecznej Kościoła*. Kielce 2005 s. 100-101 (155).

praw innych osób w ich godności. Związek, czy komplementarność praw i obowiązków posiada również wymiar społeczny: „w społeczności ludzkiej każdemu prawu naturalnemu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, a mianowicie obowiązek uznania i poszanowania tego prawa”¹⁸. Zainteresowanie godnością człowieka i przysługującymi jej prawami znalazło swe uzewnętrznienie w postaci licznych deklaracji praw człowieka o zasięgu międzynarodowym, m.in. w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* (1948), *Deklaracji Praw Dziecka* (1959), *Deklaracji w sprawie zlikwidowania wszelkich form dyskryminacji rasowej* (1963)¹⁹. Prawa i obowiązki człowieka mają charakter nienaruszalny, bowiem jak uczy Sobór Watykański II w *Gaudium et spes* – to szczególne zainteresowanie prawami człowieka jest wynikiem doświadczenia współczesnego zagrożenia i łamania prawa człowieka, jak również wynikiem pełniejszej świadomości niezwyklej godności ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy (por. KDK 26). Uzasadnienie praw człowieka, doświadczanych i przeżywanych przez każdego, „dokonuje się w oparciu o swoistą – najwyższą i niezbywalną wartość osoby ludzkiej, którą to wartość Jan Paweł II nazywa godnością. Prawa te wynikają z godności i służą jej umocnieniu”²⁰.

Ważnym zagadnieniem w dzisiejszej dobie, zwłaszcza wobec wielorakich zagrożeń istotnych wartości moralnych, jest obrona wartości wrodzonych, które „wynikają z prawdy o człowieku oraz wyrażają i chronią godność osoby: wartości zatem, których żadna jednostka, żadna większość ani żadne państwo nie mogą tworzyć, zmieniać ani niszczyć” (por. EV 71). Ich podstawą nie mogą być tymczasowe i zmienne „większości” opinii publicznej. Powinny one po prostu być uznawane, szanowane i popierane jako elementy obiektywnego prawa moralnego, prawa naturalnego wpisanego w serce człowieka i normatywny punkt odniesienia dla samego prawa cywilnego – podkreśla mocno papież Jan Paweł II (por. EV 70).

Godność człowieka stanowi moc wiążącą wartości i zasad społecznych, ponieważ człowiek, jako „istota rozumna i wolna, wyróżniająca się od zwierząt i powołana do partnerstwa z Bogiem, wyniesiona dzie-

¹⁸ Por. JAN XXIII. Encyklika *Pacem In terris*, 30. „Znak” 1982 nr 7-9.

¹⁹ Zob. *Zatroskany o człowieka i świat*. s. 51.

²⁰ J. GALKOWSKI. *Jan Paweł II a prawa człowieka*. „Przegląd Powszechny” 1982 nr 4 s. 24.

ki duchowej godności ponad sferę somatyczną, musi sobie swój własny cel uświadomić. Dopiero uświadomione dobro staje się celem”²¹. Ta aktywność samego człowieka, jego własny rozsądek i możliwość decyzji pozwala mu jako osobie występować w dalszych powiązaniach z innymi ludźmi, w „różnicowaniu niezliczonych wspólnot i ugrupowań, składających się na rodziny i społeczeństwa, narody i państwa”²². To przekłada się dalej na wartości i zasady społeczne, z innymi ludźmi dochodzi do kształtowania tych wartości, koniecznych do dalszego rozwoju. Człowiek może, ale nie musi wypełniać Boży plan zbawienia, odkrywając nadane mu przez Boga naturalne wrodzone dobro. Z tego faktu, wyprowadzić może człowiek jak gdyby nakaz realizacji tych wrodzonych predyspozycji w społeczności, w której się porusza. Wartościami, które posiadają moc takich nakazów, jak wylicza ks. prof. Jan Krucina, są „solidarna wzajemność wraz z dobrem wspólnym, pomocniczość, uprawnienia i swobody osoby ludzkiej, wolność i prawda, miłość i sprawiedliwość, uczestnictwo, dialog i tolerancja itp.”²³

Z poszanowania godności człowieka wynikają prawa i obowiązki wobec społeczności. Tego domaga się Jan Paweł II w swoim bogatym nauczaniu, bowiem wszelkiego rodzaju poczynania społeczeństwa oraz społeczności powinny mieć swój wspólny punkt przede wszystkim w godności człowieka. Od tego zależne jest prawidłowe i harmonijne ich funkcjonowanie, gdy godność każdego człowieka ukierunkowuje od samych podstaw bytowanie i działalność społeczeństw, społeczności i narodów. Wielokrotnie papież przypomina wymowę *Karty Praw Człowieka*, która jest jednoznaczna. „Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku. Pamiętajcie o jego prawach, które są niezbywalne, bo wynikają z samego człowieczeństwa każdej ludzkiej osoby. Pamiętajcie między innymi o jego prawie do wolności religijnej, stowarzyszania się i wypowiedania swoich poglądów”²⁴.

Ważną kwestią w procesie poszanowania godności człowieka jest sprawa informacji przekazywanej przez środki społecznego przekazu. Musi ona pozostawać w służbie dobra wspólnego. Społeczeństwo ma

²¹ J. KRUCINA. *Myśl społeczna Kościoła*. Wrocław 1993 s. 16.

²² *Tamże*. s. 16.

²³ *Tamże*. s. 18.

²⁴ JAN PAWEŁ II. *Spotkanie z władzami PRL na Zamku Warszawskim*. W: *Jan Paweł II w Polsce. Przemówienia i homilie*. Warszawa 1991 s. 525.

prawo do informacji opartej na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i solidarności (por. KKK 2494). Informacja co do swego przedmiotu winna być zawsze prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości, a także aby przestrzegała zasad moralnych oraz słusznych praw i godności człowieka, tak przy zbieraniu wiadomości, bądź przy ich ogłaszaniu – przestrzega Sobór Watykański II²⁵. Toteż dzisiaj mówi się w mediach o przestrzeganiu wartości fundamentalnych²⁶. Troska o nie powinna pobudzać do działania wszystkich, bez względu na światopogląd czy przekonania religijne²⁷. Jednocześnie Claude-Jean Bertrand, profesor Universite' Paris II, pisze o deontologii w mediach, której zasady winny być stosowane w ramach danej profesji. Często chodzi o niepisana tradycję, jak pisze, która określa to, *co wolno, a czego nie*. Jednak we wszystkich krajach świata stowarzyszenia korporacyjne uznały za stosowne zredagowanie karty obowiązków dziennikarskich, nawet jeśli niektórzy ludzie mediów są temu przeciwni²⁸.

Godność człowieka rozpatrywaną w aspekcie nauczania społecznego Kościoła, która jest niezbywalnym prawem i fundamentem ładu społecznego, możnaby jeszcze analizować i głęboko rozważać pod względem pragmatycznym i szczegółowym, obejmującym takie zagadnienia jak np. godność instytucji małżeństwa i rodziny, pracy ludzkiej, nauka i godność człowieka, a nawet przyroda i godność osoby, demografia, środowisko i godność osoby, rozwój i godność człowieka i ludów, kraje bogate i godność ludzi i inne. Pełny katalog tych zagadnień we wspomnianym aspekcie podaje *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła w indeksie analitycznym*²⁹.

3. ZAKOŃCZENIE I PODSUMOWANIE

Podsumowaniem przedłożenia, z natury swej bardzo powierzchownego, ponieważ podjęty temat jest zagadnieniem bardzo szerokim, niechaj będzie poszukiwanie prawdy o istocie godności czło-

²⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli*, 11. Poznań 1968.

²⁶ Zob. C.–J. Bertrand. *Deontologia mediów*. Warszawa 2007 s. 52-54 nn.

²⁷ *Tamże*. s. 53.

²⁸ *Tamże*. s. 43.

²⁹ Zob. *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*. Indeks analityczny – hasło: *godność ludzka*. s. 460-463.

wieka, która stanowi jego niezbywalne prawo, a przez to gwarantuje zachowanie i utrzymanie społecznego ładu na wielu polach jego aktywności. Bowiem człowiek z natury kieruje się ku prawdzie. Jak czytamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* – ma on obowiązek szanować ją i o niej świadczyć: Z racji godności swojej wszyscy ludzie, ponieważ są osobami (...) nagleni są własną swą naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii. Obowiązani są też trwać przy poznanej prawdzie i całe swoje życie układać według wymagań prawdy (KKK 2467).

Człowiek wierzący, ma dodatkową motywację do szukania prawdy, także prawdy o swej godności i jest zobowiązany do tego, „by móc prawdziwie poznać Jego wolę” (por. Rz 8, 27). Katechizm uczy: „Czy jesteśmy przekonani, że nie umiemy się modlić tak, jak trzeba (Rz 8, 26)? Czy prosimy Boga o stosowne dobra? Nasz Ojciec dobrze wie, czego nam potrzeba, zanim Go o to poprosimy, lecz oczekuje naszej prośby, ponieważ godność Jego dzieci polega na ich wolności” (KKK 2736). Do realizacji tego zadania, przychodzi nam z pomocą Chrystus w tajemnicy sakramentu Eucharystii i „uzdalnia nas również do wprowadzenia nowości w stosunkach społecznych (...)” (SC 89)³⁰. Wzywa nas Chrystus, „właśnie na mocy tajemnicy, którą celebруем, trzeba demaskować okoliczności sprzeciwiające się godności człowieka, dla którego Chrystus przelał swoją krew, potwierdzając w ten sposób ogromną wartość każdej pojedynczej osoby” (SC 89). Ojciec Święty Benedykt XVI, tę kwestię stawia bardzo radykalnie, jako wyzwanie dla ludzkiego sumienia – „pokarm prawdy przynagla nas do demaskowania sytuacji, które są niegodne człowieka, w których umiera się z powodu braku pożywienia, niesprawiedliwości lub wyzysku, daje nam też nową siłę i odwagę, by pracować wytrwale nad budowaniem cywilizacji miłości” (por. SC 90).

Do obrony godności człowieka, która stanowi jego niezbywalne prawo i fundament społecznego ładu, a także do dawania świadectwa prawdzie o godności naszego człowieczeństwa, wzywa Kościół swoich wyznawców, „aż do złożenia ofiary z życia, do męczeństwa, w imię miłości i godności ludzkiej”³¹. Historia dwudziestu wieków, w tym też ostatniego, obfituje w męczenników prawdy chrześcijańskiej, świadków ewangelicznej wiary, nadziei i miłości. „Męczeństwo – czytamy w *Kompendium Kościoła Katolickiego* – jest świadectwem

³⁰ BENEDYKT XVI. Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*. Kraków 2007.

³¹ JAN PAWEŁ II. Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 39.

osobistego ukształtowania się na wzór Jezusa ukrzyżowanego, które wyraża się aż po najwyższą formę przelania własnej krwi, zgodnie z ewangelicznym nauczaniem: Jeżeli ziarno pszenicy, spadłszy w ziemię (...) obumrze, przynosi plon obfity (J 12, 24)³².

Praktyczne implikacje związane z zastosowaniem obrony godności człowieka i jego niezbywalnych praw, mają odniesienia także w życiu wspólnot chrześcijańskich we współczesnym świecie na licznych polach aktywności, zwłaszcza ludzi świeckich w Kościele.

Przykładem może tutaj być zachowanie godności w działalności publicznej, np. w przestrzeni samorządu terytorialnego, gdzie potrzebna jest etyka społeczna i przestrzeganie zasad nauki społecznej Kościoła, które są „tym światłem niesionym światu”³³ i stanowią ogniwo łączące ewangelizację oraz działalność w świecie. Toteż potrzebna jest ludzka godność jako fundament solidarności. Wskazówki w tym względzie daje ks. prof. Jan Krucina: „Skoro każdy człowiek bez jakichkolwiek względów jest ubezpieczony w Bogu – każdy jest odbiciem Boga, nosi Jego wizerunek, poszanowanie należy się każdemu. Musimy mu nieść pomoc, jeżeli jego godność doznaje uszczerbku. Godność drugiego człowieka jest podstawą solidarności. Osobowa godność ludzka oraz solidarność – w obu tych założeniach odzwierciedla się przeświadczeniem, że człowiek, jednostka ludzka jest niezbywalna, niewymienialna. Jest osobą nieodstępowalną – jest istotą społeczną”³⁴. Przestrożę w tym względzie daje także Jan Paweł II, gdzie takie wartości jak prawda, dobro, prawdziwość dobra wspólnego powinny „wyprowadzić” procedury demokratyczne i „oświecać ich drogę”, bowiem „nie może istnieć prawdziwa demokracja, jeżeli nie uznaje się godności każdego człowieka i nie szanuje jego praw” (EV 101). Podobnie rzecz się ma w działalności ruchów i stowarzyszeń, którym w ich posłannictwie i aktywności w świecie współczesnym musi towarzyszyć proces doskonalenia, odradzania, do którego wzywa Ewangelia: bądźcie doskonali jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5, 48). W tym dążeniu duchowego wzrastania, które przekłada się na życie i działalność społeczną człowieka w konkretnej wspólnotcie, wysiłek podejmowany w całej prawdzie własnej godności, zależy od chęci całkowitego odrodzenia siebie i jest ciągłym odnawianiem się. W tym znaczeniu reforma struktur, instytucji społecznych, stowa-

³² *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*. s. 373-374 (570).

³³ J. KRUCINA. *Przestrzeń samorządu*. Wrocław 1998 s. 36.

³⁴ *Tamże*. s. 39.

rzyseń ma znaczenie, o ile życie chrześcijańskie jest ciągłym nawracaniem się, „ciągle ponawianym zabieganiem o dobro i doskonałość, o wzrost i uwewnętrznienie, o siłę i przewagę – o niepodległość ludzkiego ducha”³⁵. W tym stanie ducha liderzy i członkowie wspólnot katolickich mogą autentycznie być świadkami i apostołami prawdziwych wartości w dzisiejszym świecie. Jako przykład takiej postawy można wymienić działalność dwóch stowarzyszeń o proweniencji chrześcijańskiej, wśród wielu innych organizacji i zapewne licznych pozytywnych przykładów pracy apostołkiej, wskazując na dokumenty: *Polska Federacja Ruchów Obrony Życia* (PFROŻ) i *Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana*.

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, jest z natury swej organizacją promującą godność życia człowieka i rodziny, i skupia w federacji te podmioty, które w swoich statutach podejmują działalność związaną z obroną życia człowieka, od momentu poczęcia do naturalnej śmierci³⁶. Oficjalnym organem PFROŻ jest dwumiesięcznik „Głos dla Życia”, zalecany przez Radę Episkopatu Polski ds. Rodziny wszystkim zaangażowanym w duszpasterstwie rodzin³⁷.

Federacja wychodzi naprzeciw prerogatywom zawartym w nauczaniu społecznym Kościoła, artykułowanym w jego oficjalnych wypowiedziach dotyczących wartości i nienaruszalności życia ludzkiego oraz obrony jego godności: „każde zagrożenie godności i życia człowieka głęboko wstrząsa samym sercem Kościoła, dotyka samej istoty jego wiary w odkupieńcze wcielenie Syna Bożego i przynagla Kościół, by pełnił swą misję głoszenia Ewangelii życia całemu światu i wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,15)” (EV 3), a „Ewangelia miłości Boga do człowieka, Ewangelia godności osoby i Ewangelia życia stanowią jedną i niepodzielną Ewangelię” (EV 2). Jeszcze innym dokumentem Kościoła, bardzo upowszechnianym przez *Federację* jako przykład – może być watykańska instrukcja *Donum vitae* o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania³⁸. *Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana* – jest także ogólnopolską organizacją, która w swoim celu działania na pierwszym miejscu

³⁵ Por. J. KRUCINA. *Wokół wartości najwyższych*. Wrocław 1996 s. 63.

³⁶ Zob. Statut PFROŻ. W: www.prolife.com.pl/serwis/index_p.php?strona=statut.

³⁷ „Głos dla życia” – magazyn służby życiu i rodzinie. Wydawca: Fundacja „Głos dla życia”. Poznań, ul. Forteczna 3.

³⁸ Zob. „Zeszyty Problemowe”: *Służba życiu* 2006 nr 2 s. 16-19.

stawia ochronę życia i godności człowieka, rodziny i narodu oraz troskę o duchowe, moralne i materialne środowisko ich życia i rozwoju³⁹.

Wśród wielorakich inicjatyw i podejmowanych zadań, kwestia promowania godności ludzkiej, stała się hasłem roku 2006, tożsamym z tematem niniejszego artykułu: *Godność człowieka – niezbywalnym prawem i fundamentem ładu społecznego*, co zostało podkreślone we wstępie. Ten aspekt godności człowieka, uwzględniający rodzinę, wspólnotę lokalną i narodową, państwo, a także człowieka jako takiego, był przedmiotem licznych analiz popularno-naukowych i obszarem praktycznego działania w stowarzyszeniu⁴⁰, między innymi w czasie konferencji świdnickiej, zorganizowanej w przededniu Dnia papieskiego w 2006 roku, pod wielce wymownym hasłem: *Jan Paweł II – promotorem godności człowieka*⁴¹. Warto jeszcze dodać, iż bardzo pragmatycznym przejawem upowszechniania troski o godność człowieka, były podejmowane przez *Civitas Christiana* liczne enuncjacje, stanowiska, protesty i uchwały, związane z aktualnymi zdarzeniami o charakterze społeczno-politycznym, a w opinii władz statutowych stowarzyszenia wymagających interwencji⁴². Ważnym w życiu organizacji wydarzeniem, związanym z odnową chrześcijańskiej i narodowej tożsamości *Civitas Christiana* było tzw. „Oświadczenie gnieźnieńskie” z 1997 roku⁴³.

Reasumując, należałoby powiedzieć, iż temat godności człowieka ma znaczenie uniwersalne i ponadczasowe. Już starożytność знаła pojęcie ludzkiej godności. Chrześcijanie jej nie wynaleźli, ale bardzo ją upowszechnili i wyprowadzili z walorów każdego człowieczeństwa. Wszyscy są kimś w Chrystusie. Godność ma każdy człowiek, biedny czy bogaty, mężczyzna czy kobieta, niezależnie od rasy czy koloru skóry. Nie zależy także od naszego postępowania, czy jest ono dobre czy złe. Nie zależy od tego co czynimy, ale od tego, że jesteśmy ludźmi. Godność człowieka jako jednostki przekłada się na społeczność ludzką i stanowi jej niezbywalne prawo. Ludzka godność jest także fundamentem solidarności międzyludzkiej, a zarazem winna gwarantować poszanowanie ładu społecznego.

³⁹ Zob. Statut Katolickiego Stowarzyszenia *Civitas Christiana* (uchwalony przez Walne Zebranie w dniach 22-23 czerwca 1996 r.) § 4 pkt. 1.

⁴⁰ Zob. „Nasz Głos” 2007 nr 5 (122) s. 40.

⁴¹ *Jan Paweł II promotorem godności człowieka*. Red. ks. Adam Bałabuch. Świdnica 2007.

⁴² Zob. *Civitas Christiana – dokumenty* (Materiały zespołu Organizacyjno – Statutowego). Bielsko – Biała 2004.

⁴³ *Tamże*. s. 3-6.

DIGNITY OF HUMAN BEING – INALIENABLE LAW
AND A FOUNDATION OF THE SOCIAL ORDER

S u m m a r y

A subject of the dignity of human being has universal and timeless meaning. The Christians popularized the dignity of human being and took it out of the values of each humanity. Everyone is somebody in the Christ. Individual dignity of the human being is putting into human community and is its inalienable law. The human dignity being a foundation of interpersonal solidarity is thereby a guarantor of social order.

Thum. Jarosław Sempryk